

Sygn. akt IX Ca 946/16

POSTANOWIENIE

Dnia 19 stycznia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krystyna Skiepmo (spr.)

Sędziowie: SSO Dorota Ciejek

SSO Bożena Charukiewicz

Protokolant: sekr. sądowy Agnieszka Najdrowska

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2018 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z wniosku B. B.

z udziałem A. B.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wnioskodawczyni i uczestnika na postanowienie Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 29 kwietnia 2016 r., sygn. akt X Ns 48/12

postanawia:

I. zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie IV w ten sposób, że obniżyć zasądzoną w nim od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwotę 115.170,31 zł do kwoty 115.154 zł (sto piętnaście tysięcy sto pięćdziesiąt cztery złote), płatnej na określonych tam warunkach obniżając jedynie wysokość pierwszej raty z kwoty 3.170,31 zł do kwoty 3.154 zł (trzy tysiące sto pięćdziesiąt cztery złote);

II. umorzyć postępowanie apelacyjne w zakresie ruchomości określonych w punkcie I ppkt 7 i 8 oraz w zakresie punktu III ppkt 4 zaskarżonego postanowienia;

III. sprostować zaskarżone postanowienie w punkcie III ppkt 4 w ten sposób, że w miejsce wskazanego tam numeru działki: "(...) wpisać numer: "(...)";

IV. oddalić apelację wnioskodawczyni i uczestnika w pozostałym zakresie;

V. stwierdzić, że koszty postępowania apelacyjnego wnioskodawczyni i uczestnik ponoszą w zakresie związanym ze swoim udziałem w sprawie.

Dorota Ciejek Krystyna Skiepmo Bożena Charukiewicz

Sygn. akt IX Ca 946/16

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni B. B. wniosła o ustalenie, że w skład majątku wspólnego jej i uczestnika – A. B. wchodzi następujące składniki majątkowe: ciągnik, kombajn, prasa belująca, owijarka, tur, kopaczka, kosiarka, przyczepa, dojarka, zbiornik na mleko, spawarka, śrutownik, siewnik, plug i wał o łącznej wartości 160.700 zł, inwentarz żywy : 17 sztuk krów, 5

sztuk byków, 5 jałówek, 6 cielaków i 2 cielaki małe o łącznej wartości 74.000 zł, gospodarstwo rolne o powierzchni 12,78 ha o wartości 319.500 zł, dopłaty do gruntów rolnych w wysokości 7.744 zł, środki zgromadzone na rachunku OFE, wyposażenie kuchni (zabudowa kuchenna, stół, krzesła) o wartości 8.000 zł, sprzęt AGD o wartości 4.600 zł oraz sprzęt RTV o wartości 1.800 zł. Łącznie sumę majątku wspólnego określiła na kwotę 576.344 zł. Wniosła również o rozliczenie nakładów poczynionych w trakcie trwania małżeństwa z majątku wspólnego na dom mieszkalny z majątku stanowiącego majątek osobisty uczestnika w łącznej wysokości 141.600 zł. Wniosła o podział majątku wspólnego poprzez przyznanie na jej rzecz własności ziemi rolnej o pow. 12,78 ha oraz środków zgromadzonych na rachunku OFE i zasądzenie od uczestnika na jej rzecz dopłaty w kwocie 39.472 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wydania orzeczenia. Nadto wniosła o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uczestnik postępowania A. B. w odpowiedzi na wniosek wniósł o ustalenie, że na dzień ustania wspólności majątkowej małżeńskiej tj. na dzień 5 października 2011 r. do majątku wspólnego stron weszły: nieruchomości gruntowa stanowiąca gospodarstwo rolne o wartości 221.700 zł, środki zgromadzone na rachunku OFE wnioskodawczyni o wartości 20.000 zł, maszyny rolnicze o wartości 117.200 zł, wyposażenie kuchni o wartości 3.000 zł, sprzęt AGD o wartości 4.600 zł, sprzęt RTV o wartości 1.800 zł. Nadto wniósł o dokonanie podziału majątku wspólnego poprzez przyznanie na rzecz uczestnika i wnioskodawczyni postępowania wymienionych szczegółowo w odpowiedzi na wniosek składników majątkowych. Wniósł również o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 29 kwietnia 2016r. Sąd Rejonowy w Olsztynie w sprawie X Ns 48/12 w pkt:

I. ustalił, że w skład majątku wspólnego wnioskodawczyni B. B. i uczestnika A. B., między którymi małżeńska wspólność ustawowa ustała z dniem 16 listopada 2011 r. na mocy prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 25 października 2011 r. wydanego w sprawie VI RC 370/11, wchodzi:

1. nieruchomości niezabudowana położona w m. W., gm. Ś., składająca się z działek o numerach ewidencyjnych (...), o łącznej powierzchni 12,7800 ha, dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą numer (...), o wartości 243.000;
2. ciągnik rolniczy (...) typ P8 model Z. 85, rok produkcji 2008, o wartości 76.000 zł;
3. dojarka o wartości 6.500 zł;
4. pług o wartości 3.000 zł;
5. owijarki o wartości 4.000 zł;
6. zbiornik mleka ze schładzarką o wartości 7.000 zł; meble kuchenne wraz z okapem kuchennym o wartości 3.350 zł; komputer stacjonarny o wartości 100 zł;
7. meble kuchenne wraz z okapem kuchennym o wartości 3.350 zł;
8. komputer stacjonarny o wartości 100 zł;
9. kombajn o wartości 18.000 zł;
10. prasa o wartości 30.000 zł;
11. tur o wartości 7.000 zł
12. kopaczka o wartości 1.000 zł;
13. kosiarka o wartości 500 zł;

14. przyczepa o wartości 700 zł;
15. spawarka o wartości 200 zł;
16. śrutownik o wartości 400 zł;
17. siewnik o wartości 600 zł;
18. wał o wartości 300 zł;
19. sprzęt AGD w postaci zmywarki, kuchenki, lodówki i zamrażalki o łącznej wartości 4600 zł;
20. sprzęt RTV w postaci telewizora i kina domowego o łącznej wartości 1.800 zł;
21. stado bydła zgodnie z wykazem z k.596 o wartości 79.350 zł.
22. (...) jednostek obrachunkowych zgromadzonych na dzień 16 listopada 2011 r. na rachunku B. B. w Otwartym Funduszu Emerytalnym P. o wartości 372,56 zł.

II. ustalił że udziały wnioskodawczynie i uczestnika w majątku wspólnym są równe;

III. dokonał podziału majątku wspólnego wnioskodawczynie i uczestnika w ten sposób, że:

1. część nieruchomości niezabudowanej położonej w m. W., gm. Ś. składającą się z działek o numerach ewidencyjnych (...), o łącznej powierzchni 6,09 ha, dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą numer (...), o wartości 93.500 złotych przyznał na własność uczestnikowi A. B.;
2. część nieruchomości niezabudowanej położonej w m. W. gm. Ś. składającą się z działek o numerach ewidencyjnych (...), o powierzchni 6,69 ha, dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą numer (...), o wartości 149.000 złotych oraz jednostki obrachunkowe opisane w pkt I podpunkt 22 przyznał na własność wnioskodawczynie B. B.;
3. ruchomości opisane w punkcie I podpunkt 2, 3, 4, 5, 6, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, przyznał na wyłączną własność uczestnikowi A. B.;
4. na rzecz każdorazowego właściciela nieruchomości opisanej w punkcie III podpunkt 2 składającej się z działki numer (...) ustanawia służebność drogi koniecznej przebiegającej przez działkę numer (...) wchodzącą w skład nieruchomości opisanej w punkcie III podpunkt 1, wzdłuż granicy z działką o numerze (...) w pasie o szerokości 5 metrów;

IV. zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie kwotę 115.170,31 zł tytułem rozliczenia dopłat, nakładów i wydatków na majątek wspólny, płatną w 36 ratach, pierwsza w kwocie 3.170,31 zł, a każda następna po 3.200 zł do 10 – tego każdego miesiąca, poczynając od miesiąca następnego po uprawomocnieniu się niniejszego postanowienia wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia płatności;

V. nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Olsztynie od uczestnika kwotę 5.474,31 zł, a od wnioskodawczynie kwotę 4.474,31 zł z tytułu kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa oraz nieuiszczonej opłaty od wniosku;

VI. postanowił, iż w pozostałym zakresie wnioskodawczynie i uczestnik ponoszą koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie we własnym zakresie.

Rozstrzygnięcie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny wyrokiem z dnia 25 października 2011 r., sygn. akt VI RC 370/11 rozwiązał przez rozwód z winy A. B. małżeństwo B. B. i A. B. zawarte w dniu 29 kwietnia 1995 r. w D., zapisane w Urzędzie Stanu Cywilnego w D. pod numerem (...). W/w orzeczenie stało się prawomocne z dniem 16 listopada 2011 r.

W skład majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika postępowania na dzień 16 listopada 2011 r. wchodziła nieruchomość rolna, składająca się z działek nr (...) o łącznej powierzchni 12,7800 ha położona w obrębie W., gm. Ś. powiat (...) o wartości 243.000 zł.

Wartość działki nr (...) o powierzchni 6,69 ha położonej w obrębie W., gm. Ś. na dzień 16 listopada 2011 r. wynosi 149.000 zł.

Wartość działki nr (...) o powierzchni 2,33 ha położonej w obrębie W., gm. Ś. na dzień 16 listopada 2011 r. wynosi 35.500 zł.

Wartość działki nr (...) o powierzchni 1,44 ha położonej w obrębie W., gm. Ś. na dzień 16 listopada 2011 r. wynosi 23.700 zł.

Wartość działki nr (...) o powierzchni 1,68 ha położonej w obrębie W., gm. Ś. na dzień 16 listopada 2011 r. wynosi 25.600 zł.

Wartość działki nr (...) o powierzchni 0,64 ha położonej w obrębie W., gm. Ś. na dzień 16 listopada 2011 r. wynosi 8.700 zł.

W składzie majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika postępowania na dzień 16 listopada 2011 r. znajdowały się następujące ruchomości o łącznej wartości 99.850 zł:

- ciągnik rolniczy P. typ P8 model Z. 85 o wartości 76.000 zł,
- dojarka o wartości 6.500 zł,
- pług o wartości 3.000 zł,
- owijarka o wartości 4.000 zł,
- zbiornik mleka ze schładzarką o wartości 7.000 zł,
- meble kuchenne wraz z okapem kuchennym o wartości 3.350 zł,
- komputer stacjonarny o wartości 100 zł,
- kombajn o wartości 18.000 zł,
- prasa o wartości 30.000 zł,
- tur o wartości 7.000 zł,
- kopaczka o wartości 1.000 zł,
- kosiarka o wartości 500 zł,
- przyczepa o wartości 700 zł,
- spawarka o wartości 200 zł,
- śrutownik o wartości 400 zł,

- siewnik o wartości 600 zł,
- wał o wartości 300 zł,
- sprzęt AGD w postaci zmywarki, kuchenki, lodówki i zamrażalki o łącznej wartości 4.600 zł,
- sprzęt RTV w postaci telewizora i kina domowego o łącznej wartości 1.800zł.

W skład majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika postępowania na dzień 16 listopada 2011 r. wchodził inwentarz żywy w postaci: 7 byczków, 9 jałówek i 21 krów o wartości 79.350 zł.

W skład majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika postępowania na dzień 16 listopada 2011 r. wchodziło (...) jednostek obrachunkowych zgromadzonych na rachunku B. B. w Otwartym Funduszu Emerytalnym P. o wartości 372,56 zł.

Uczestnik A. B. otrzymał już po zawarciu związku małżeńskiego, aktem notarialnym z dnia 15 listopada 1996 r., od rodziców i rodzeństwa udziały w nieruchomości rolnej, zabudowanej nr(...), położonej w W.. W trakcie trwania wspólności majątkowej małżonkowie dokonywali nakładów na tą nieruchomość poprzez wykonywanie przebudowy i remontów budynku mieszkalnego, a także poprzez dobudowanie części obory, wykonanie wiaty i garażu.

Na dzień 27 sierpnia 2014 r. wartość rynkowa nieruchomości zabudowanej na działce nr (...) wynosiła 241.170 zł.

Na dzień 27 sierpnia 2014 r. wartość rynkowa działki gruntu 27 o powierzchni 5495 m² wynosiła 21.925 zł.

Na dzień 27 sierpnia 2014 r. wartość budynku mieszkalnego wraz z gruntem wynosiła 165.775 zł.

Na dzień 27 sierpnia 2014 r. wartość budynków gospodarczych wraz z gruntem wynosiła 75.395 zł.

Na dzień 27 sierpnia 2014 r. wartość budynku mieszkalnego bez gruntu wynosiła 162.482 zł.

Na dzień 27 sierpnia 2014 r. wartość budynków gospodarczych bez gruntu (wszystkich) wynosiła 56.763 zł.

Na dzień 27 sierpnia 2014 r. wartość rynkowa obory dobudowanej wraz z gruntem wynosiła 25.316 zł.

Na dzień 27 sierpnia 2014 r. wartość rynkowa dobudowanej obory, bez gruntu wynosiła 19.059 zł.

Na dzień 27 sierpnia 2014 r. wartość rynkowa nakładów w wartości nieruchomości – budynek mieszkalny (parter +poddasze) wynosiła 116.628 zł.

Na dzień 27 sierpnia 2014 r. łączna kwota zwiększenia wartości rynkowej nieruchomości przez dokonanie nakładów na budynek mieszkalny wynosiła 101.727 zł.

Na dzień 27 sierpnia 2014 r. wartość rynkowa garażu drewnianego bez gruntu wynosiła 1.698 zł.

Na dzień 27 sierpnia 2014 r. wartość rynkowa wiaty drewnianej bez gruntu wynosiła 4.121 zł.

Na dzień 27 sierpnia 2014 r. wartość rynkowa garażu blaszanego bez gruntu wynosiła 558 zł.

W okresie od sierpnia do października A. B. otrzymał z tytułu należności za mleko kwotę 128.798,42 zł.

A. B. w okresie od sierpnia 2010 r. do 31 października 2011 r. otrzymał zwrot podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej w łącznej kwocie 1.876,84 zł.

A. B. dokonał w okresie od 16 listopada 2011 r. następujących spłat z tytułu udzielonych w czasie trwania ustawowej wspólności małżeńskiej kredytów:

- kredyt preferencyjny z linii KZ na zakup ziemi z dnia 30 października 2002 r., w tym kwotę 10.560,00 zł kapitału i 206,45 zł tytułem odsetek

- kredyt preferencyjny z linii NT na zakup prasy belującej z dnia 08 sierpnia 2005 r., w tym kwotę 8.250,00 zł tytułem kapitału i 93,64 zł tytułem odsetek,

- kredyt preferencyjny inwestycyjny z linii nMR na zakup ciągnika Z. 85 z dnia 28 kwietnia 2008 r., w tym kwotę 33.500 zł tytułem kapitału i 2.124,11 zł tytułem odsetek

W ocenie Sądu I instancji wniosek o podział majątku wspólnego zasługiwał na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy uznał, że niezasadnym jest pogląd uczestnika, jakoby stado bydła istniejące w dacie rozvodu było tym samym stadem jakie otrzymał uczestnik wraz z darowizną nieruchomości jaką otrzymał od rodziców. Uczestnik musiałby wykazać, że każda sztuka bydła z „pierwotnego” stada była zastępowana w momencie sprzedaży nową sztuką bydła. Taka „kontynuacja” nie została udowodniona, co więcej część stada bydła historycznie rzecz biorąc była zarejestrowana na wnioskodawczynię i wynika to wprost z wykazu z (...).

Sąd Rejonowy wskazał, iż niewątpliwie w trakcie trwania małżeństwa wnioskodawczyni i uczestnika dokonane zostały istotne remonty i przebudowy zarówno budynku mieszkalnego, jak również budynków gospodarczych, które stanowiły nakład na majątek odrębny.

Zdaniem Sądu Rejonowego nie ulega wątpliwości, iż wszelkie środki wydatkowane przez A. B. musiały pochodzić z majątku wspólnego, ponieważ wszelkie dochody jakie czerpał wchodziły w skład majątku wspólnego (w tym także dochody z majątku osobistego). W ocenie Sądu nie zostało wykazane, aby wydatki na remont domu pochodziły jedynie z darowizny od rodziców uczestnika. Co prawda przedstawione zostały faktury zakupu materiałów budowlanych wystawione na jego matkę, jednak jak zeznali świadkowie J. D., oraz wnioskodawczyni, było tak dlatego, że C. B. miała dochód w postaci emerytury i mogła dokonywać odliczeń podatkowych. Sąd Rejonowy wskazał, iż nie można również stwierdzić, iż członkowie rodziny uczestnika pomagając mu przy pracach remontowych czynili to niejako w ramach darowizny wyłącznie na jego rzecz. W czasie tych remontów stosunki rodzinne małżonków i członków ich rodzin układały się poprawnie i w miarę możliwości rodziny obojga udzielali im pomocy. Sąd Rejonowy wskazał, iż C. B. niewątpliwie posiadała stałe dochody, jednak nie pozwalały one, aby wymieniona mogła tylko ze swojej emerytury dokonywać takich nakładów. Sąd zauważył również, że z okoliczności udzielania pomocy finansowej nie wynikało, aby była to darowizna dokonywana tylko i wyłącznie na rzecz syna, do jego majątku osobistego. Świadczą o tym poprawne stosunki z synową.

W tym kontekście Sąd Rejonowy oceniał również kwestię zużycia na potrzeby majątku wspólnego stada bydła i ruchomości znajdujących się w gospodarstwie, w chwili darowania nieruchomości wchodzących w skład tego gospodarstwa uczestnikowi. W akcie notarialnym wskazano, że przedmiotem darowizny jest gospodarstwo rolne i wyszczególnione w nim nieruchomości. Wbrew twierdzeniom uczestnika nie oznaczało to, że jego rodzice automatycznie przekazali na jego rzecz do majątku osobistego wszystkie ruchomości i stado bydła. Świadczą o tym zeznania F. B., który stwierdził, że po przekazaniu gospodarstwa rodzice uczestnika sami sprzedali część zwierząt, a część przekazali młodym małżonkom na zagospodarowanie. Zresztą sama C. B. wskazała, że jej mąż nie chciał od syna pieniędzy za maszyny stwierdzając „niech mają”. W ocenie Sądu Rejonowego, biorąc pod uwagę stosunki panujące przy prowadzeniu gospodarstwa rolnego, gdzie w ten proces zaangażowani byli wszyscy członkowie rodziny, a dla obojga małżonków było to jedyne źródło utrzymania i zajęcie (w początkowej fazie gospodarowania), nie można uznać, iż to jedno z nich prowadzi działalność rolniczą i jest jedynym właścicielem całego gospodarstwa. Ponieważ A. i B. B. wspólnie rozpoczęli prowadzenie tego gospodarstwa, należało zdaniem Sądu Rejonowego uznać, iż gospodarstwo to w całości należało do wspólności majątkowej i było prowadzone w oparciu o majątek nieruchomy wchodzący w skład majątku osobistego uczestnika. Niewątpliwie małżonkowie otrzymali szereg ruchomości, ale adresatem tej darowizny byli oboje małżonkowie, tak aby mogli wspólnie prowadzić działalność rolniczą.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy wskazał, iż w trakcie trwania małżeństwa strony dokonywały nakładów na majątek osobisty uczestnika, czyli nieruchomości zabudowaną położoną w W. pod nr (...). Zdaniem Sądu nie można tego jednak rozliczać jako prostą sumę wydatków na ten cel. Część nakładów zmierzała do poprawienia warunków bytowych całej rodziny, a część zmierzała do zwiększenia dochodów z działalności gospodarczej. Ponadto były dokonywane w znacznym okresie czasu i część z tych nakładów uległa „zużyciu”, przynosząc dochód i ułatwiając normalne życie, w tym także wnioskodawczyni i wspólnym dzieciom stron. W związku z tym nakłady te należało rozliczyć jako elementy zwiększające aktualną wartość nieruchomości.

Sąd Rejonowy przyznał, iż wyliczając dopłatę na rzecz wnioskodawczyni, przez przeoczenie nie wziął pod uwagę wartości dobudowanej obory, wiaty i garażu, a jedynie zwiększenie wartości poprzez remonty budynku mieszkalnego, ale pomniejszone o nakłady dokonane przez uczestnika po rozwodzie.

W ocenie Sądu Rejonowego biorąc pod uwagę charakter prowadzonej działalności rolniczej, nie można było dokonywać rozliczeń pomiędzy stronami z tytułu uzyskanych przez uczestnika należności za mleko, dopłat rolniczych do gruntów oraz dopłat do paliwa. Nie był to czysty dochód, a jedynie przychód, z którym wiązały się jeszcze inne wydatki i praca wykonywana wyłącznie przez uczestnika. Sąd Rejonowy podkreślił, iż w okresie po rozwodzie, ale także i wcześniej, uczestnik z dochodów z gospodarstwa spłacał wspólne zobowiązania stron.

Sąd Rejonowy mając na uwadze stanowisko uczestników, że większość ruchomości, zwłaszcza tych służących do prowadzenia gospodarstwa powinna być przyznana uczestnikowi, niemal wszystkie te przedmioty przyznał A. B..

Sąd przyznał także, że orzeczenie nie zawiera rozstrzygnięcia dotyczącego ruchomości z pkt. I ppkt. 7 i 8 i nie były one brane pod uwagę przy wyliczeniu spłat. Sąd w trakcie sporządzania orzeczenia przeoczył kwestię dotyczącą tych ruchomości.

Reasumując powyższe, Sąd Rejonowy dokonał podziału majątku wspólnego składającego się z ruchomości i nieruchomości o łącznej wartości 487.272,56 zł, dokonał rozliczenia nakładów na majątek osobisty uczestnika w kwocie 96.547,38 zł, a także pomniejszył go o kwotę 54.734,20 zł spłaconą przez uczestnika z dochodów osiągniętych w większości w oparciu o majątek wspólny. W związku z tym wartość majątku podlegającego podziałowi wynosiła 529.085,74 zł, czyli udział każdego z małżonków wynosił 264.542,87 zł. Ponieważ wnioskodawczyni otrzymała majątek o wartości 149.372,56 zł, należała się jej spłata w kwocie 115.170,31 zł.

Sąd Rejonowy orzekł, iż zasądzona od A. B. na rzecz B. B. kwota będzie płatna w 36 miesięcznych ratach. Majątek, jaki otrzymał uczestnik, powinien mu pozwolić na osiągnięcie dochodów pozwalających na dokonywanie spłat, a ostateczny termin spłaty należności nie jest na tyle odległy, aby naruszał interesy wnioskodawczyni.

W ocenie Sądu Rejonowego zasadnym jest obciążenie uczestników kosztami postępowania po połowie. Uczestnicy byli bowiem w jednakowym stopniu zainteresowani wynikiem postępowania.

Apelację od powyższego postanowienia wnieśli uczestnik i wnioskodawczyni.

Wnioskodawczyni zaskarżyła powyższe postanowienie w części tj. w zakresie pkt III ppkt 3 oraz pkt IV, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 567 § 1 k.p.c. poprzez brak rozstrzygnięcia o podziale ruchomości określonych w pkt I ppkt 7 i 8 postanowienia tj. zestawu mebli kuchennych i komputera stacjonarnego, podczas gdy zostały one uznane za majątek wspólny stron podlegający podziałowi;
2. sprzeczność ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na ustaleniu, że wartość rozliczenia dopłat, nakładów i wydatków na majątek wspólny zasądzona od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni stanowi kwotę 115.170,31 zł, podczas gdy zasądzona z tego tytułu kwota winna wynosić 129.519,73 zł

W oparciu o powyższe zarzuty wniosła o zmianę postanowienia poprzez :

- przyznanie na własność uczestnika składnika określonego w pkt I ppkt 7 postanowienia tj. mebli kuchennych wraz z okapem o wartości 3.350 zł,
 - przyznanie na własność wnioskodawczyni składnika określonego w pkt I ppkt 8 postanowienia tj. komputera stacjonarnego o wartości 100 zł,
 - zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwoty 129.513,73 zł tytułem rozliczenia dopłat, nakładów i wydatków na majątek wspólny, płatną w 40 ratach, pierwsza w kwocie 4.713,73 zł, a każda następna w kwocie po 3.200 zł, do 10-ego dnia każdego miesiąca, poczynając od miesiąca następnego po uprawomocnieniu się postanowienia wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia płatności,
 - rozstrzygnięcie o kosztach postępowania według norm przepisanych,
- ewentualnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Uczestnik zaskarżył postanowienie w części tj. co do:

1. punktu I w zakresie nieustalenia, że w skład majątku wspólnego stron wchodzi środki na subkoncie B. B. w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych zgromadzone na dzień 16 listopada 2011 r. o wartości 8.095,62 zł zgodnie z zaświadczeniem z k. 560 akt sprawy,
2. punktu III i IV w zakresie:
 - nieprzyznania środków na subkoncie w ZUS na rzecz wnioskodawczyni z zasądzeniem od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika dopłaty w kwocie 4.047,81 zł;
 - ppktów 4, 9, 10, 11, 13, 19 i 20 co do przyznania tych ruchomości uczestnikowi, a nie wnioskodawczyni (zmiana stanowiska uczestnika);
 - ppktów 7 i 8 nieorzeczenia o przyznaniu na rzecz którejkolwiek ze stron postępowania ruchomości wymienionych w punkcie I ppkt 7 i 8 z zasądzeniem stosownej dopłaty;
 - podpunktu 4 w zakresie nieustalenia w orzeczeniu z urzędu wartości służebności przejścia i przejazdu i niezasądzenia na rzecz wnioskodawczyni od uczestnika wynagrodzenia z tego tytułu ewentualnie niepominięcia z urzędu wartości nieruchomości w związku z obciążeniem służebnością;
3. punktu IV co do kwoty 96.547,38 zł zawyżonych nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika i zawyżenia dopłaty na rzecz wnioskodawczyni;
4. punktu IV co do wysokości każdej z miesięcznych rat należnych wnioskodawczyni, ponad kwotę po 1.000 zł miesięcznie.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

I. naruszenie prawa procesowego tj.:

1. art. 247 k.p.c. przez przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków i przesłuchania stron przeciwko osnowie aktu notarialnego z dnia 15 listopada 1995 r., co doprowadziło do wniosku, że inwentarz i maszyny wchodzące w skład gospodarstwa nie stanowiły majątku osobistego uczestnika;
2. art. 233 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego i wyciągnięcie wniosków sprzecznych z treścią tego materiału poprzez:

a) uznanie, że nakłady na majątek osobisty uczestnika - rozbudowę gospodarstwa w W. do czasu rozvodu - w całości pochodziły z majątku wspólnego, a nie ze środków ze zbycia należących do uczestnika składników jego majątku osobistego (posiadane przed zawarciem małżeństwa maszyny, inwentarz) oraz ze środków darowanych do majątku osobistego uczestnika przez jego rodziców; (błędna ocena dowodu z zeznań świadków: D. B., matki wnioskodawczyni J. D., C. B. oraz zeznań samej wnioskodawczyni);

b) uznanie za nakład z majątku wspólnego powiększający wartość nieruchomości w W. remont pokoju sfinansowany w całości i na własne potrzeby przez rodziców uczestnika;

c) dokonanie błędnej oceny dowodu z opinii biegłego D. K. i dokonanie błędnej wyceny wartości nakładów na nieruchomość uczestnika w W. na podstawie tej opinii mimo jej nieprzydatności dla celów postępowania i niewykonania przez biegłego tezy określonej przez Sąd;

II naruszenie prawa materialnego:

1. art. 212 § 1 w zw. z art. 145 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i niezastosowanie oraz nieorzeczenie przez Sąd z urzędu o wynagrodzeniu za ustanowienie służebności drogi koniecznej;

2. art. 33 pkt 2 k.r.o. poprzez błędną wykładnię i uznanie, że mimo braku wyraźnego zastrzeżenia darczyńcy, że przedmiot darowizny na rzecz małżonka wchodzi do majątku wspólnego, wydatki czynione z tych darowizn stanowią nakład z majątku wspólnego (nakłady czynione na nieruchomości uczestnika czynione z środków darowanych przez rodziców uczestnika);

3. art. 33 pkt 10 k.r.o. i uznanie, że składniki majątku uzyskane w zamian za zbyte składniki majątku osobistego wchodzi w skład majątku wspólnego małżonków (nakłady czynione na nieruchomości uczestnika ze środków pochodzących ze zbycia maszyn i inwentarza);

4. art. 5 ust. 5 pkt 3 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw przez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że do podziału majątku stron należy stosować przepisy k.r.o. sprzed dnia wejścia w życie tej ustawy;

5. § 35 ust. 2 pkt 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 września 2004 r. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie i uwzględnienie wniosków opinii biegłego D. K. mimo, że biegły zastosował niewłaściwą metodę wyceny zwiększenia wartości nieruchomości uczestnika w związku z nakładami z majątku osobistego i wspólnego.

Uczestnik domagał się:

1. na podstawie art. 380 k.p.c. dopuszczenia dowodu z kolejnej opinii biegłego z zakresu budownictwa i rzeczoznawstwa majątkowego na okoliczność wyceny stopnia wzrostu wartości nieruchomości oznaczonej jako działka nr (...) obręb W., dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi KW nr (...) w związku z wykonanymi pracami budowlanymi na tej nieruchomości ze środków z majątku wspólnego, przy uwzględnieniu wartości początkowej nieruchomości (sprzed dokonania nakładów) oraz z odrębnym ustaleniem wpływu na wartość nieruchomości nakładów poczynionych przez uczestnika po rozwodzie (wniosek oddalono na rozprawie w dniu 22 października 2015 r., zostało złożone zastrzeżenie w trybie art. 162 k.p.c.);

2. na podstawie art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c. dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości na okoliczność wartości służebności drogi koniecznej obciążającej nieruchomość oznaczoną jako działka nr (...) ustanowionej na rzecz kaźdoczesnego właściciela nieruchomości oznaczonej jako działka nr (...);

3. zmiany zaskarżonego postanowienia we wskazanym zakresie poprzez:

I. ustalenie dodatkowo, że w skład majątku wspólnego stron wchodzi środki na subkoncie B. B. w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych zgromadzone na dzień 16 listopada 2011 r. o wartości 8.095,62 zł zgodnie z zaświadczeniem z k. 560 akt sprawy;

II. dokonanie podziału majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika w ten sposób, że:

- w punkcie III ppkt 3 ruchomości opisane w punkcie:

4) pług o wartości 3.000 zł,

7) meble kuchenne z okapem o wartości 3.500 zł,

8) komputer o wartości 100 zł,

9) kombajn o wartości 18.000 zł,

10) prasę o wartości 30.000 zł,

11) tur o wartości 7.000 zł,

13) kosiarkę o wartości 500 zł,

19) sprzęt AGD w postaci zmywarki, kuchenki, lodówki i zamrażalki o łącznej wartości 4.600 zł,

20) sprzęt RTV w postaci telewizora i kina domowego o łącznej wartości 1.800 zł,

przyznać na wyłączną własność wnioskodawczyni, z zasądzeniem stosownej dopłaty na rzecz uczestnika od wnioskodawczyni;

- w punkcie III ppkt 4 na rzecz każdorazowego właściciela nieruchomości opisanej w punkcie III podpunkt 2 składającej się z działki numer (...) ustanowić służebność drogi koniecznej przebiegającej przez działkę numer (...), wchodzącą w skład nieruchomości opisanej w punkcie III podpunkt 1, wzdłuż granicy z działką o numerze (...) w pasie o szerokości 5 (pięciu) metrów) za jednoczesnym wynagrodzeniem na rzecz uczestnika płatnym jednorazowo w kwocie ustalonej w oparciu o opinię biegłego;

- w punkcie IV obniżenie kwoty dopłaty o kwotę wynikającą ze zmiany rozstrzygnięcia co do wysokości nakładów na nieruchomość uczestnika w W., co do podziału ruchomości, co do podziału środków na subkoncie ZUS oraz w zakresie zasądzenia wynagrodzenia za służebność drogi koniecznej

Dodatkowo, w ustawowym terminie, uczestnik złożył wniosek o uzupełnienie zaskarżonego postanowienia Sądu Rejonowego poprzez:

1. orzeczenie w dodatkowym punkcie postanowienia, że uczestnik dokonał nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny w łącznej kwocie 114.691,50 zł, ewentualnie oddalenie tego roszczenia;

2. zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kwoty 57.345,75 zł tytułem zwrotu nakładów z majątku osobistego uczestnika na majątek wspólny z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności;

3. orzeczenie o przyznaniu ruchomości wymienionych w punkcie I ppkt 7 i 8 postanowienia;

4. dodanie w punkcie I ppkt 23 o treści: "środki na subkoncie w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych B. B. zgromadzone na dzień 16 listopada 2011 r. o wartości 8.095,62 zł i przyznanie tych środków wnioskodawczyni z zasądzeniem od niej na rzecz uczestnika dopłaty w kwocie 4.047,81 zł.

W uzasadnieniu wskazał, że w postanowieniu nie orzeczono o wszystkich składnikach majątku wspólnego (środki na subkoncie B. B.) i nie zasądzone z tego tytułu stosownej dopłaty na rzecz uczestnika, a ponadto nie wskazano komu

mają przyspaść ruchomości wymienione w punkcie I ppkt 7 i 8. Dodatkowo zdaniem uczestnika Sąd w postanowieniu z dnia 29 kwietnia 2016 r. nie rozpoznał jego roszczenia o uwzględnienie we wzajemnych rozliczeniach nakładu z jego majątku osobistego na majątek wspólny w postaci bydła o wartości 60.050 zł oraz kwoty 54.641,50 zł spłaconych przez uczestnika po ustaniu wspólności kredytów bankowych zaciągniętych przez uczestników w trakcie małżeństwa.

Postanowieniem z dnia 11 października 2016r. Sąd Rejonowy w Olsztynie w pkt:

I. uzupełnił postanowienie z dnia 29 kwietnia 2016 r. w ten sposób, że ustalił, że w skład majątku wspólnego wnioskodawczyni B. B. i uczestnika A. B., między którymi małżeńska wspólność ustawowa ustała z dniem 16 listopada 2011 r. na mocy prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 25 października 2011 r. wydanego w sprawie VI RC 370/11, wchodzi również środki zgromadzone na subkoncie o którym mowa w art. 40 a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w kwocie 348,55 zł oraz umorzone jednostki w Otwartym Funduszu Emerytalnym o wartości 1.064,90 zł, które przyznał wnioskodawczyni B. B.,

II. zasądził od wnioskodawczyni B. B. na rzecz uczestnika A. B. kwotę 706,72 zł tytułem spłaty,

III. w pozostałym zakresie wniosek uczestnika o uzupełnienie postanowienia oddalił.

W uzasadnieniu Sąd ten wskazał, że wniosek o uzupełnienie postanowienia z dnia 29 kwietnia 2016 r. został uwzględniony jedynie w zakresie środków zgromadzonych na subkoncie wnioskodawczyni oraz na jej rachunku OFE. Sąd ten wskazał przy tym, że dostrzega, iż jego decyzja o oddaleniu wniosku o uzupełnienie w zakresie orzeczenia o podziale ruchomości z ppkt 7 i 8 punktu I nie była trafna. Sąd wskazał, że kwestie podziału powyższych ruchomości przeoczył skupiając się na kwestiach związanych z rozliczeniem środków zgromadzonych w ZUS. W zakresie punktu 1 i 2 wniosku o uzupełnienie Sąd Rejonowy wskazał, że w jego ocenie wniosek ten nie zasługiwał na uwzględnienie ponieważ kwestie związane z nakładami z majątku osobistego uczestnika na majątek wspólny (w postaci stada bydła), a także spłatą wspólnych długów po ustaniu wspólności, były przedmiotem rozliczenia w postanowieniu z dnia 29 kwietnia 2016 r., co wynika z pisemnego uzasadnienia tego postanowienia i było również prezentowane w ustnych motywach orzeczenia.

Uczestnik zaskarżył postanowienie z dnia 11 października 2016 r. w zakresie punktu III, w jakim Sąd Rejonowy oddalił wniosek uczestnika o uzupełnienie postanowienia z dnia 29 kwietnia 2016 r. w pozostałym zakresie.

Postanowieniem z dnia 11 maja 2017r. Sąd Okręgowy w Olsztynie na skutek zażalenia uczestnika, uchylił powyższe postanowienie w pkt III i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Olsztynie

Postanowieniem z dnia 27 lipca 2017r. Sąd Rejonowy w Olsztynie w pkt:

I. przyznał ruchomości wymienione w pkt. I. ppkt. 7 postanowienia z dnia 29 kwietnia 2016r. uczestnikowi A. B.;

II. przyznał ruchomości wymienione w pkt. I. ppkt. 8 postanowienia z dnia 29 kwietnia 2016r. wnioskodawczyni B. B.;

III. zasądził od uczestnika A. B. na rzecz wnioskodawczyni B. B. kwotę 3.250,00 zł tytułem spłaty wymienionych w pkt. I i II ruchomości, płatną jako 37 rata należności określonej w pkt. IV postanowienia z dnia 29 kwietnia 2016r. rozłożonej na 36 rat zgodnie z przesądzonymi tam warunkami płatności;

IV. w pozostałym zakresie oddalił żądanie uczestnika o rozliczenie nakładów z jego majątku osobistego na majątek wspólny.

W toku postępowania apelacyjnego uczestnik zgłosił również żądanie rozliczenia kolejnych spłat rat kredytu obciążającego uczestników, dokonanych przez niego po dacie orzeczenia Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje częściowo zasługiwały na uwzględnienie.

Na wstępie niniejszych rozważań wskazać należy, że z uwagi na datę ustania wspólności majątkowej między uczestnikami (2011 r.) w niniejszej sprawie zastosowanie mają przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (dalej: k.r.o.) w brzmieniu po nowelizacji z dnia 17 czerwca 2004 r. (Dz. U. Nr 162, poz. 1691).

Przed przejściem do zarzutów apelacyjnych nadmienić trzeba, że jeżeli Sąd drugiej instancji w pełni podziela ocenę dowodów, jakiej dokonał sąd pierwszej instancji, to nie ma obowiązku ponownego przytaczania w uzasadnieniu wydanego orzeczenia przyczyn, dla których określonym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. W takim wypadku wystarczy zdecydowane stwierdzenie, że podziela argumentację zamieszczoną w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji, w którym poszczególne dowody zostały wyczerpująco omówione i traktuje ustalenia pierwszoinstancyjne jako własne. Nie ma również przeszkód, by sąd drugiej instancji odwołał się nawet do oceny prawnej sądu pierwszej instancji, jeżeli w pełni ją podziela i uznaje za wyczerpującą (por. postanowienie SN z 04.07.2012 r., I CSK 72/12).

W ocenie Sądu odwoławczego Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności sprawy i dowody zebrane w toku postępowania, dokonując następnie na ich podstawie - co do zasady i w zdecydowanej większości - właściwych ustaleń faktycznych i oceny prawnej. Te ustalenia i rozważania - poza wskazanymi poniżej wyjątkami - Sąd odwoławczy w pełni podziela i uznaje je za własne, nie znajdując potrzeby ich powielania w niniejszym uzasadnieniu. W ocenie Sądu Okręgowego postępowanie w przedmiotowej sprawie zostało przeprowadzone wnikliwie i starannie, zaś ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów. Sąd I instancji w sposób prawidłowy, obiektywny i wszechstronny - zgodnie z dyrektywami określonymi w art. 233 § 1 k.p.c. - ocenił materiał dowodowy zgromadzony w sprawie i na jego podstawie poczynił prawidłowe ustalenia w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, w tym wszystkich zgłoszonych w jej toku roszczeń.

Odmienne od Sądu Rejonowego Sąd Okręgowy określił jedynie wartość nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika. Sąd Okręgowy, na podstawie uzupełniającej opinii biegłego D. K., którą uznał za jasną, logiczną i wiarygodną, ustalił, że łączna wartość nakładów poczynionych z majątku wspólnego uczestników na majątek osobisty uczestnika – nieruchomości położoną w W. – wynosi 116.736,22 zł, w tym na budynek mieszkalny 91.902 zł oraz na budynki gospodarcze 24.834,22 zł.

Dodatkowo w oparciu o złożone przez uczestnika na etapie postępowania apelacyjnego zaświadczenia Sąd Okręgowy uznał, że łączna kwota zobowiązań wspólnych uczestników, które uczestnik spłacił po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej wynosi 68.255,29 zł.

Rozpoczynając od apelacji uczestnika, jako tej dalej idącej, Sąd Okręgowy wskazuje, że część jej zarzutów stała się bezprzedmiotowa wobec kolejnych postanowień Sądu Rejonowego, tj. z dnia 11 października 2016 r. oraz z dnia 27 lipca 2017 r.

Warto też wskazać, że żadna z apelacji nie dotyczyła punktów I i II postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 29 kwietnia 2016 r. Tym samym uznać należało, że bezsporny pomiędzy uczestnikami był skład ich majątku wspólnego, któremu poświęcony został punkt I zaskarżonego postanowienia. Sporna nie była też wartość poszczególnych składników majątku wspólnego również wskazana w punkcie I przez Sąd Rejonowy.

Jeżeli chodzi o sposób podziału to w istocie przez całe postępowanie prowadzone przed Sądem Rejonowym także i w tym zakresie nie było sporu pomiędzy uczestnikami. Uwzględniając ich stanowiska Sąd Rejonowy dokonał podziału w sposób wskazany w punkcie III podpunkty 1-3. O ile żaden z uczestników nie zaskarżył sposobu podziału nieruchomości gruntowej akceptując dokonany przez Sąd Rejonowy jej podział fizyczny, o tyle uczestnik zaskarżył sposób podziału ruchomości wchodzących w skład majątku wspólnego. W uzasadnieniu apelacji uczestnik wywodził, że zmiana jego stanowiska w tym zakresie jest konsekwencją chęci obniżenia zasądzonej od niego na

rzecz wnioskodawczyni dopłaty – jeśli Sąd przyznałby zgodnie z jego wnioskami zawartymi w apelacji wskazane w niej ruchomości na rzecz wnioskodawczyni, to automatycznie obniżeniu uległaby globalna kwota zasądzonej od niego na rzecz wnioskodawczyni dopłaty. Sąd Okręgowy nie podzielił w tym zakresie stanowiska uczestnika. Ten, w istocie w swej apelacji nie podniósł żadnych zarzutów przeciwko zaskarżonemu w tym zakresie orzeczeniu Sądu Rejonowego. Wskazać należy, że konsekwentnie uczestnik zgadzał się na przyznanie jemu objętych zaskarżeniem ruchomości, nie obwarowując przedmiotowej zgody wysokością ostatecznej kwoty dopłaty mającej zostać zasądzoną od niego na rzecz wnioskodawczyni. Tym samym brak podstaw do zmiany zaskarżonego postanowienia w tym zakresie. Dokonany przez Sąd Rejonowy sposób podziału był bowiem nie tylko akceptowany przez oboje uczestników, ale i zasługiwał na podzielenie z uwagi na rodzaj i przeznaczenie dzielonych ruchomości. Wskazane w apelacji ruchomości, za wyjątkiem tych z podpunktów 19 i 20, to urządzenia rolnicze wykorzystywane przez uczestnika w prowadzonym przez niego gospodarstwie rolnym. Wskazać należy, że wnioskodawczyni obecnie nie prowadzi gospodarstwa rolnego i prowadzić takowego nie zamierza. Przyznana jej nieruchomości była i jest wykorzystywana przez nią rekreacyjnie. Przy uwzględnieniu również kategorycznego sprzeciwu na przyznanie objętych apelacją ruchomości na rzecz wnioskodawczyni, brak było podstaw do uwzględnienia apelacji uczestnika w tej części.

Powyższe uwagi zachowują aktualność również jeżeli chodzi o ruchomości z podpunktów 19 i 20, z tym jednak doprecyzowaniem, że o ile nie są one wykorzystywane w prowadzonym przez uczestnika gospodarstwie rolnym, o tyle, to uczestnik wyłącznie z nich korzystał i korzysta od czasu wyprowadzki wnioskodawczyni. Tym samym wnioskodawczyni, pozbawiona dostępu do tych ruchomości, na nowo zorganizowała sobie przedmiotowe sprzęty i przyznawanie jej w tej chwili tożsamych rzeczy nie wydaje się być uzasadnione, zwłaszcza, że w toku przedmiotowego postępowania, które trwa od 6 lat, na żadnym etapie nie pojawił się wniosek o przyznanie wnioskodawczyni ruchomości wskazanych w apelacji uczestnika.

Jeżeli chodzi o ruchomości z podpunktów 7 i 8 to zostały one objęte apelacjami obojga uczestników, przy czym z uwagi na treść postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 27 lipca 2017 r. (k. 752 akt sprawy), apelacje w tym zakresie jako bezprzedmiotowe zostały cofnięte (protokół rozprawy apelacyjnej z dnia 11 stycznia 2018 r.), co skutkowało umorzeniem postępowania apelacyjnego w tej części.

Uczestnik cofnął również swoją apelację co do punktu III podpunktu 4 w zakresie zarzucanego Sądowi Rejonowemu nieorzeczenia o wynagrodzeniu za ustanowienie służebności przejścia i przejazdu, co także skutkowało umorzeniem postępowania apelacyjnego w tej części.

Zgodnie z art. 212 zdanie 2 k.c. przy podziale gruntu dokonywanym w ramach zniesienia współwłasności Sąd może obciążyć poszczególne części potrzebnymi służebnościami gruntowymi. Nie ma przy tym przeszkód, aby za zgodą zainteresowanych służebności takie ustanowić nieodpłatnie. Analiza stanowiska uczestnika prezentowanego w toku postępowania przed Sądem Rejonowym pozwala na przyjęcie tezy, że uczestnik wyrażał zgodę na nieodpłatne ustanowienie służebności (vide: protokół rozprawy z dnia 9 stycznia 2014 r.). Na żadnym etapie postępowania pierwszoinstancyjnego nie pojawiło się ze strony uczestnika stosowne żądanie.

Niezależnie jednak od cofnięcia apelacji w powyższym zakresie rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego z dnia 29 kwietnia 2016 r., zawarte w punkcie III podpunkt 4, podlegało z urzędu sprostowaniu na podstawie art. 350 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Analiza opinii biegłego A. T. wyraźnie wskazuje na potrzebę ustanowienia służebności drogowej na rzecz każdorazowego właściciela działki nr (...), przy czym służebność ta miałaby być wykonywana w pasie o szerokości 5 metrów na działce nr (...) wzdłuż granicy tej działki z działką (...). Sąd Rejonowy w postanowieniu z dnia 29 kwietnia 2016 r. jako działkę, na której wykonywana miałaby być służebność, wskazał jednak nie działkę (...), a działkę (...). Zważywszy, że przedmiotowa służebność ma być wykonywana w pasie przylegającym do działki nr (...), do której przylega działka (...) a nie (...), wadliwe oznaczenie działek uznać należało za oczywistą omyłkę pisarską. Na powyższe zwrócił uwagę Sąd Okręgowy na rozprawie apelacyjnej w dniu 11 stycznia 2018 r.

Pozostała część apelacji uczestnika kwestionowała rozstrzygnięcie z punktu IV postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 29 kwietnia 2016 r., tak w zakresie ogólnej kwoty zasądzonej od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni, jak i

wysokości poszczególnych rat. Uczestnik z zasądzonej od niego kwoty 115.170,31 zł kwestionował kwotę 96.547,38 zł, na którą to Sąd Rejonowy ustalił wysokość nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika. Zdaniem skarżącego Sąd Rejonowy błędnie wycenił przedmiotowe nakłady w oparciu o nieprzydatną opinię biegłego D. K., a nadto uznał za nakład z majątku wspólnego także remont pokoju zajmowanego przez rodziców uczestnika, który to w całości został przez nich sfinansowany. Dodatkowo zarzucił Sądowi Rejonowemu błędne przyjęcie, że nakłady na majątek osobisty uczestnika zostały sfinansowane w całości z majątku wspólnego, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynikało, że uczestnik posiadał majątek osobisty, który sprzedawał, a pozyskane w ten sposób środki przeznaczał na rozwój swojego majątku osobistego, w tym na przedmiotowy remont. Skarżący podnosił też, że większość prac była wykonywana systemem gospodarczym. Zwracał również uwagę, że na część prac środki finansowe przekazywała matka uczestnika.

W istocie analizując treść obu apelacji wskazać trzeba, że ostatecznie spór w niniejszym postępowaniu koncentrował się w głównej mierze wokół kwestii nakładów na majątek osobisty uczestnika.

Rozliczenie tych nakładów znajduje podstawę prawną w art. 567 § 1 k.p.c. w myśl którego w postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami sąd rozstrzyga m.in. także o tym, jakie wydatki, nakłady i inne świadczenia z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego lub odwrotnie, podlegają zwrotowi. Podstawą materialnoprawną do rozliczenia nakładów poczynionych w trakcie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej stanowi art. 45 k.r.o. Zgodnie z tym przepisem każdy z małżonków powinien zwrócić wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na jego majątek osobisty, może też żądać zwrotu wydatków i nakładów, które poczynił ze swego majątku osobistego na majątek wspólny. Art. 45 k.r.o. zastrzega przy tym, że zwrotu dokonywa się – co do zasady – przy podziale majątku wspólnego.

W tym zakresie wskazać należy, że pomiędzy uczestnikami niesporne było, że nieruchomości położona w W. stanowi własność uczestnika postępowania, którą otrzymał on w czasie trwania związku małżeńskiego z wnioskodawczynią w ramach zniesienia współwłasności i działu spadku dokonywanego po jego zmarłym bracie. Wnioskodawczyni domagała się rozliczenia nakładów, które polegały na remontach budynku mieszkalnego oraz remontach i wznoszeniu budynków gospodarczych, posadowionych na przedmiotowej nieruchomości, a czynionych w czasie trwania związku małżeńskiego uczestników.

W ocenie Sądu Okręgowego słusznie Sąd Rejonowy uznał, że faktycznie istniały podstawy do rozliczenia nakładów z majątku wspólnego uczestników na majątek osobisty uczestnika. Słusznie też czyniąc ustalenia w tym względzie Sąd Rejonowy kierował się wskazaniem dokonanyymi przez biegłego sądowego ds. budownictwa D. K..

Rozpoczynając rozważania na ten temat podkreślić należy, że w istocie zakres prac wycenionych przez biegłego D. K. nie był sporny pomiędzy uczestnikami. Już we wniosku wnioskodawczyni szczegółowo opisała prace, których rozliczenia domaga się w niniejszym postępowaniu. Na tą okoliczność zeznawali również świadkowie i sam uczestnik. Co więcej sporządzenie opinii przez biegłego D. K. zostało poprzedzone oględzinami nieruchomości, na której czynione były nakłady, w czasie których zostało odebrane szerokie stanowisko od uczestników, którzy wskazywali wówczas biegłemu zakres prac podlegających wycenie. Zakres prac nie jest również kwestionowany w apelacji. Wyjątek stanowi pokój zajmowany przez matkę uczestnika, którego remont miał zostać w całości sfinansowany przez nią. Odnosząc się do powyższego wnioskodawczyni wskazała, że już we wniosku nie uwzględniła prac związanych z tym pokojem. Uczestnik nie zaoponował powyższemu stwierdzeniu (vide: protokół rozprawy apelacyjnej z dnia 11 stycznia 2018 r.). Powyższe stwierdzenie wnioskodawczyni znajduje oparcie nie tylko w protokole oględzin nieruchomości, w którym wyszczególnione zostały wszystkie podlegające wycenie prace, ale i w treści samej opinii.

Tym samym okolicznością sporną pomiędzy uczestnikami był nie tyle zakres prac, co określenie ich wartości i wpływu na wartość nieruchomości uczestnika.

Jeżeli chodzi o wycenę wartości nakładów dokonanych na stanowiącej majątek osobisty uczestnika nieruchomości w W. Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutów skarżącego co do tego, jakoby opinia biegłego D. K. była wadliwa i jako taka nie mogła stanowić podstawy czynionych w sprawie ustaleń. Skarżący w szczególności zarzucał

temu biegłemu zastosowanie niewłaściwej metody (odtworzeniowej) wyceny zwiększenia wartości nieruchomości uczestnika. Skarżący wywodził, że w ten sposób biegły naruszył przepis art. 35 ust. 3 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 września 2004 r. w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatów szacunkowych, zgodnie z którym wartość nakładów odpowiada różnicy wartości nieruchomości uwzględniającej jej stan po dokonaniu nakładów i wartości nieruchomości uwzględniającej jej stan przed dokonaniem tych nakładów, przy czym w przypadku braku danych umożliwiających określenie stanu nieruchomości przed dokonaniem nakładów, albo gdy zakres nakładów nie uzasadnia zastosowania tego sposobu, wartość nakładów określa się jako równą wartości nieruchomości uwzględniającej jej stan po dokonaniu nakładów, pomniejszonej o wartość gruntu jako przedmiotu prawa własności i pomnożonej przez wskaźnik przeliczeniowy dokonanych nakładów.

W ocenie Sądu Okręgowego uważna analiza treści opinii sporządzonych przez biegłego D. K. wskazuje, że dokonał on wyceny spornych nakładów w sposób szczegółowo opisywany w apelacji jako ten pożądaný przez uczestnika. Wyraźnie treść samej opinii wskazuje również i na to, że wartość nakładów – wbrew zarzutom skarżącego – oszacowana została przy uwzględnieniu § 35 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 września 2004 r. w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatów szacunkowych. Biegły wskazał, co potwierdza również treść analizowanej opinii, że wyceny nakładów oszacowano na podstawie ust. 2 pkt 1 § 35 tego rozporządzenia, a zatem według zasad rynkowych, a nie – jak to zarzucano w apelacji – według zasad kosztowych. Stanowiąca załącznik do opinii Tabela nr 1 nie świadczy o odtworzeniowej metodzie szacowania nakładów, a jest konsekwencją konieczności ustalenia przez biegłego tzw. wskaźnika przeliczeniowego. Dla określenia tego wskaźnika niezbędne jest bowiem określenie udziału poszczególnych nakładów w wartości nieruchomości. Skoro ustalenie wartości nakładów odbywało się według zasad rynkowych, to i wartość nieruchomości ustala się w ten sam sposób.

Wbrew zarzutom skarżącego biegły uwzględnił cały materiał zebrany w aktach sprawy, wskazując na jego podstawie, jakie prace były wykonywane na nieruchomości uczestnika ze wskazaniem, które z nich wykonywane były już po zniesieniu wspólności majątkowej małżeńskiej pomiędzy uczestnikami. W celu określenia wartości nakładów dokonanych w budynku mieszkalnym biegły wyodrębnił wartość rynkową samego budynku mieszkalnego bez wartości gruntu. Takie rozwiązanie uznać należy za słuszne, gdyż w przeciwnym razie wartość nakładów zawierałaby w sobie również wartość gruntu.

Nie sposób też zgodzić się ze skarżącym co do tego, że biegły nie sporządził opinii przydatnej dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Biegły ten jednoznacznie wskazał kwotowy wzrost wartości rynkowej nieruchomości uczestnika spowodowany dokonaniem analizowanych nakładów. Tym samym określił w ten sposób wpływ tych nakładów na wartość nieruchomości.

Jeżeli chodzi o nakłady w postaci remontu budynku mieszkalnego trafnie biegły przyjął, że dla ustalenia ich wartości konieczne jest ustalenie wartości samego budynku mieszkalnego, tj. bez gruntu. Jednocześnie biegły rozdzielił wartość tego budynku na parter (120.360,49 zł) i poddasze (42.121,52 zł). Skoro w czasie trwania wspólności majątkowej w istocie doszło do „powstania” tego poddasza, słusznie biegły całą wskazaną powyżej wartość uwzględnił w kwocie zwiększenia wartości nieruchomości uczestnika. To przecież w trakcie małżeństwa uczestników poddasze to zostało zaadaptowane na cele mieszkaniowe, powstały tam pokoje, instalacje itp. Jeżeli zaś chodzi o parter, to po ustaleniu zakresu wykonanych na nim prac biegły uznał, i wskazanie to nie zostało zakwestionowane przez uczestnika, że elementy wymienione na parterze były już w dacie ich wymiany zużyte w 80% (funkcjonalnie), a zatem trafnie biegły przyjął, że 20% obecnej wartości elementów wymienionych stanowi wartość elementów sprzed wymiany. Takie rozwiązanie należy uznać za uwzględnienie interesu uczestnika. Tym samym skoro biegły ustalił wartość wymienionych elementów na kwotę 68.683 zł, to uwzględniając udział w tej wartości elementów sprzed wymiany (20%) kwotę zwiększenia wartości nieruchomości budynkowej po wymianie elementów wykończenia ustalił na kwotę 54.947 zł. Łącznie zatem wzrost wartości nieruchomości na skutek prac w budynku mieszkalnym prawidłowo został określony przez biegłego na 97.068,20 zł (54.947 zł + 42.121,52 zł). Wielkość ta jest wiarygodna przy uwzględnieniu całej wartości budynku mieszkalnego określonego na poziomie 162.482,01 zł. Wbrew zarzutom skarżącego biegły wyraźnie też wskazał, że powyższa kwota zwiększenia wartości nieruchomości 97.068,20 zł uwzględnia w sobie kwotę 5.165,57

zł odpowiadającą kwocie zwiększenia wartości nieruchomości poprzez nakłady dokonane już po ustaniu wspólności majątkowej pomiędzy uczestnikami.

Sąd Okręgowy w pełni podzielił też opinię biegłego, w skorygowanym jej kształcie (k. 489-495), w zakresie dokonanej w niej wyceny kwoty zwiększenia wartości nieruchomości uczestnika spowodowanej nakładami na budynki gospodarcze. Co istotne większość z nich została wzniesiona w czasie trwania wspólności a zatem ustalając wartość tych nakładów słusznie biegły ustalił po prostu wartość tych budynków z pominięciem wartości zajmowanego przez nie gruntu.

Ostatecznie Sąd Okręgowy przyjął za biegłym (k. 495), że kwota zwiększenia wartości nieruchomości uczestnika w związku z dobudowaną oborą to kwota: 21.661,86 zł, postawionym garażem drewnianym to kwota: 1.298,54 zł, postawianą wiatą to kwota: 1.385,79 zł, postawionym garażem blaszanym to kwota: 488,03 zł. Łącznie zatem kwota zwiększenia wartości nieruchomości uczestnika w związku z pracami dotyczącymi budynków gospodarczych to kwota 24.834,22 zł. Przy uwzględnieniu wzrostu wartości budynku mieszkalnego Sąd Okręgowy otrzymał kwotę 116.736,22 zł jako wartość nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika. Powyższa kwota nie obejmuje wartości nakładów poczynionych już po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej.

Powyższa kwota różni się od tej ustalonej i przyjętej przez Sąd Rejonowy, gdyż ten bazował na pierwszej opinii biegłego D. K., mimo, że na skutek zarzutów uczestnika biegły wprowadził drobne korekty do swojej opinii. Tym samym zasadne było czynienie ustaleń faktycznych w oparciu o ostateczną wersję opinii biegłego. Dodatkowo – na co wskazuje pisemne uzasadnienie zaskarżonego postanowienia – dokonując wyliczenia kwoty dopłaty przysługującej wnioskodawczyni Sąd Rejonowy przez przeoczenie nie uwzględnił wartości nakładów związanych z budynkami gospodarczymi ograniczając się jedynie do wartości nakładów związanych z budynkiem mieszkalnym.

Odnosząc się do zarzutów skarżącego co do tego, że biegły nie wyodrębnił w swej opinii materiałów, których zakup finansowali rodzice, względnie sama matka, uczestnika, Sąd Okręgowy w pełni podziela konstatację Sądu Rejonowego co do tego, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie było ku temu podstaw. Po pierwsze zaoferowany w tym zakresie przez uczestnika materiał dowodowy nie dawał wystarczających podstaw do uznania, dokładnie które z materiałów zużytych na przedmiotowe prace remontowe zostały sfinansowane przez matkę uczestnika. Sam fakt wystawienia na część z nich faktur na rzecz matki uczestnika nie mógł być w tej mierze przesądzający.

Podniesione w tym zakresie przez skarżącego w apelacji zarzuty, jak i zawarta tam argumentacja mająca je usprawiedliwiać, nie zasługiwały na aprobatę. Brak było podstaw do zmiany zaskarżonego postanowienia we wnioskowanym przez skarżącego zakresie wobec bezzasadności podniesionych w apelacji zarzutów i braku uchybień, które sąd odwoławczy mógłby uwzględnić z urzędu. Sąd Rejonowy na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, ocenionego bez przekroczenia granic określonych treścią art. 233 § 1 k.p.c., dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz trafnie określił ich prawne konsekwencje. Ustalenia te oraz ich prawną ocenę Sąd Okręgowy w pełni podziela, przyjmując je jako własne.

Wskazane przez uczestnika postępowania zarzuty zawarte w apelacji, odnoszące się do ustaleń faktycznych poczynionych w analizowanym zakresie przez Sąd pierwszej instancji, w zasadzie stanowią polemikę z ustaleniami faktycznymi dokonanymi przez Sąd pierwszej instancji i miały zmierzać do odmiennej oceny materiału dowodowego – zgodnie z twierdzeniami i zarzutami uczestnika postępowania. Sąd Okręgowy ocenił, iż Sąd pierwszej instancji prawidłowo i nie naruszając reguł swobodnej oceny dowodów przewidzianych treścią art. 233 § 1 k.p.c. ustalił podstawy, na jakich powinno opierać się rozstrzygnięcie w sprawie. Wnioski jakie Sąd pierwszej instancji wyprowadza ze zgromadzonego materiału dowodowego są logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27.09.2002 r, II CKN 817/00, LEX nr 56906). Zarzuty, jakie podniósł uczestnik postępowania w apelacji nie pozwalają na odmienną od dokonanej przez Sąd pierwszej instancji ocenę materiału dowodowego. Apelacja nie zawiera bowiem argumentów, które pozwalałyby uznać, iż przy ocenie dowodów Sąd pierwszej instancji rażąco naruszył zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por.

wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14.01.2000 r. I CKN 1169/99, OSNC 2007 /7-8/1 39; 10.04.2000 r. V CKN 17/00, OSNC 2000/10/189).

Sąd Okręgowy podzielił tym samym dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, która prowadzi do konstatacji, że w okolicznościach niniejszej sprawy były podstawy do przyjęcia, że wszelka ewentualna pomoc finansowa świadczona czy to przez rodziców, czy to w późniejszym okresie przez matkę uczestnika, a mająca polegać na finansowaniu zakupu części materiałów niezbędnych do prac remontowych prowadzonych w budynku mieszkalnym zajmowanym przez uczestników, była pomocą świadczoną na rzecz rodziny, jaką w tym czasie tworzyli uczestnicy. Z zeznań przesłuchanych w sprawie osób wynika, że inwestycja związana z remontem budynku mieszkalnego, była prowadzona wspólnie przez oboje uczestników, którzy wówczas tworzyli zgodne małżeństwo i którym rodziny obojga uczestników pomagały stosownie do możliwości. Sfinansowanie zakupu części materiałów przez matkę uczestnika wiązało się z zaoszczędzeniem tych wydatków przez uczestników i brak jest podstaw, aby płynąca z tego tytułu korzyść miała przypaść wyłącznie uczestnikowi. Analiza zeznań samej matki uczestnika nie daje ku takiej interpretacji wystarczających podstaw.

Skarżący zarzucał również, że biegły dokonując wyceny nakładów nie wyodrębnił wartości robocizny związanej z pracami budowlanymi mimo, że zostało wykazane, że zdecydowana większość tych prac – za wyjątkiem ściany szczytowej budynku mieszkalnego - została wykonana metodą gospodarczą. Zdaniem skarżącego trudno w tej sytuacji mówić o nakładach z majątku wspólnego

W ocenie Sądu drugiej instancji błędne jest stanowisko uczestnika postępowania, że do wartości nakładów nie można wliczać wartości pracy wykonanej przez niego samego, jak też przez członków rodziny stron, ponieważ faktycznie zapłata za te prace nie następowała. Pamiętać należy, że nakłady, o których mowa czynione były w okresie, kiedy uczestnicy prowadzili wspólne gospodarstwo domowe i każde z nich zaangażowane było w inwestycje dotyczące nieruchomości uczestnika, zaś praca świadczona przez członków ich rodzin miała na celu właśnie pomoc materialną, poprzez oszczędności, dla istniejącej wówczas rodziny wnioskodawczyni i uczestnika postępowania. Pomoc ta możliwa była także ze względu na postawę byłych małżonków. Przyjęcie poglądu uczestnika prowadziłoby do uznania, że korzyści płynące z prowadzonych wówczas wspólnie inwestycji, które absorbowwały obie strony i ich rodziny, przypadłyby jedynie uczestnikowi. Wspomnieć można także, że zrealizowane prace niezależnie, czy wykonane w systemie zleconym czy też gospodarczym, jednakowo podnosiły wartość nieruchomości, z punktu widzenia jej wartości, ale także wartości rynkowej samej pracy, która nie zależy od tego, kto i w jakim systemie ją wykonuje. Dlatego też Sąd Okręgowy nie uznał za celowe pominięcie wartości robocizny jako składnika cenotwórczego przy pracach realizowanych w systemie gospodarczym.

Warto w tym miejscu dodatkowo wskazać, że charakter tego typu nakładów był przedmiotem rozważań orzecznictwa i doktryny. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 10 lipca 1976 r. (III CRN 126/76, OSN 1977, Nr 4, poz. 73), uznał, że za swoisty nakład z majątku wspólnego na majątek osobisty należy uznać korzyść majątkową, o którą następuje wzrost wartości przedmiotu należącego do majątku osobistego jednego z małżonków dzięki usługom świadczonym przez niego osobiście, przy czym wzrost tej wartości określa się sumą wydatków zaoszczędzonych z jego majątku osobistego. Pogląd ten akceptuje Sąd Okręgowy w niniejszym postępowaniu. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał, że w sytuacji, kiedy oboje uczestnicy pracowali na wspólny majątek, należało pracę własną uczestnika postępowania uwzględnić w zwiększeniu nakładów wspólnie poczynionych przez oboje uczestników postępowania na majątek odrębny (obecnie osobisty) uczestnika postępowania. Należy zaznaczyć dodatkowo, iż nie można wyodrębnić nakładów w postaci osobistej pracy uczestnika od pracy innych osób świadczących prace przy wskazywanych inwestycjach. Nie zostało wykazane w jakim stopniu samodzielnie można przypisać uczestnikowi postępowania poczynienie osobiście jakichś nakładów. W ocenie Sądu na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego nie można wyodrębnić, z pracy innych osób pracy samego uczestnika i również dlatego nie można uwzględnić zarzutu apelacji dotyczącej błędnego rozliczenia pracy osobistej uczestnika postępowania w czynieniu przedmiotowych nakładów. Ponadto trudno uznać, by nakłady ponoszone przez te osoby w interesie i na rzecz majątku wspólnego obojga

uczestników postępowania miałyby przynieść korzyść jedynie uczestnikowi tylko w związku z tym, że były czynione na majątek osobisty uczestnika.

Dodatkowo skarżący zarzucił Sądowi Rejonowemu błędne przyjęcie, że nakłady na majątek osobisty uczestnika zostały sfinansowane w całości z majątku wspólnego, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynikało, że uczestnik posiadał majątek osobisty, który sprzedawał, a pozyskane w ten sposób środki przeznaczał na rozwój swojego majątku osobistego, w tym na przedmiotowy remont. Dodatkowo skarżący podniósł zarzut naruszenia art. 247 k.p.c. poprzez prowadzenie dowodów z zeznań świadków i przesłuchania stron przeciwko osnowie dokumentu tj. aktu notarialnego z dnia 15 listopada 1996 r. co z kolei doprowadziło Sąd Rejonowy do przekonania, że inwentarz i maszyny wchodzące w skład gospodarstwa nie stanowiły majątku osobistego uczestnika.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy wskazuje, że w jego ocenie nie doszło do naruszenia art. 247 k.p.c. Treść aktu notarialnego wskazuje, że jego przedmiotem było m.in. gospodarstwo rolne o powierzchni 15,24 ha, położone w miejscowości W.. Nie precyzuje już, czy objęta przedmiotowym aktem czynność prawna odnosiła się również do maszyn bądź inwentarza. Z treści aktu nie wynika również, czy, a jeśli tak, to jakie, maszyny i inwentarz wchodziły w skład przedmiotowego gospodarstwa. Tym samym nie było przeszkód, aby powyższą okoliczność wykazywać za pomocą przewidzianych w k.p.c. środków dowodowych. Powyższemu nie sprzeciwiała się ani treść art. 247 k.p.c. ani definicja gospodarstwa rolnego zawarta w art. 55³ k.c.

Z treści zebranych w sprawie dowodów wynika natomiast, że część maszyn i inwentarza jaka istniała na datę śmierci brata uczestnika, nie należała do niego, a do jego i uczestnika rodziców. Z zeznań z kolei matki uczestnika wynika, że przedmiotową umową z dnia 15 listopada 1996 r. nie pozbyła się ona wraz z mężem wszystkich maszyn i inwentarza na rzecz uczestnika. Matka uczestnika zeznała w jakich okolicznościach, już po akcie notarialnym z dnia 15 listopada 1996 r. z mężem sprzedawali pozostały im majątek, przekazując część uzyskanych w ten sposób środków uczestnikom.

Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy wskazuje, że powyższa kwestia nie miała żadnego wpływu na treść rozstrzygnięcia. Istotne jest bowiem to, że uczestnik nie kwestionował stanu majątku wspólnego. Już z odpowiedzi na wniosek wynika, że wszelkie wskazane we wniosku ruchomości poczytuje on za majątek wspólny. Tym samym uznać należy, że został on zakupiony przez uczestników i nie jest tym samym majątkiem, jaki miał być przedmiotem umowy z dnia 15 listopada 1996 r. Jeżeli chodzi o stan zwierząt, to również przyjąć należy, że nie są to zwierzęta, które uczestnik mógł otrzymać w 1996 r. Uczestnik nie twierdził zresztą powyższego a wnosił jedynie, aby niejako w ramach surogacji uwzględnić kwotowo, że posiadał on inwentarz żywy o określonej wartości wchodzący w skład jego majątku osobistego. Uczestnik wywodził, że środki uzyskane ze sprzedaży tamtych zwierząt posłużyły do nabycia tych, jakie teraz wchodzi w skład majątku wspólnego uczestników.

Stanowisko uczestnika także i w tym zakresie nie zasługiwało na uwzględnienie. Po pierwsze wskazać należy, że nawet jeśli uczestnik posiadał jakieś zwierzęta wchodzące w skład jego majątku osobistego, to już przychówek pochodzący z takich zwierząt, jako pożytek naturalny, wchodzi w skład majątku wspólnego. A zatem fakt, że wchodzące w skład majątku wspólnego zwierzęta pochodzą od zwierząt z majątku osobistego uczestnika nie miał żadnego znaczenia.

Uczestnik mógłby co najwyżej wykazać, że środki, jakie uzyskał ze sprzedaży składników swojego majątku osobistego użył na nabycie składników majątku wspólnego. W takiej sytuacji rozważyć należałoby sugerowaną przez uczestnika surogację. Uczestnik nie podołał jednak ciężarowi dowodu na tą okoliczność. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przesłedzenie ruchu środków, jakie uczestnik uzyskiwał ze sprzedaży majątku osobistego. Brak jest dowodów na to, na co przeznaczał on środki uzyskane ze sprzedaży składników majątku osobistego. Równie dobrze środki te mogły zostać zużyte na zaspokajanie potrzeb rodziny. Co więcej złożona do akt sprawy analiza ruchu zwierząt wskazuje, że w zdecydowanej większości zwierzęta, które trafiały do gospodarstwa prowadzonego przez uczestników, to były „urodzenia” a nie zakup.

Z tych wszystkich względów apelacja uczestnika nie zasługiwała na uwzględnienie. Stanowisko uczestnika zostało uwzględnione w zakresie, w jakim uczestnik wnosił o rozliczenie w niniejszym postępowaniu dokonywanych przez

niego na etapie postępowania apelacyjnego dalszych spłat rat kredytu obciążającego oboje uczestników. Mimo, że kredyt dotyczył składnika majątkowego co do którego orzeczenie Sądu Rejonowego jest już prawomocne Sąd Okręgowy dokonał jego rozliczenia poprzez obniżenie dopłaty przysługującej wnioskodawczyni, gdyż ta na takie rozwiązanie wyraziła zgodę (protokół rozprawy apelacyjnej z dnia 11 stycznia 2018 r.).

Apelacja wnioskodawczyni zasługiwała na uwzględnienie w części, w jakiej zarzucała ona Sądowi Rejonowemu pominięcie nakładów związanych z budynkami gospodarczymi. Kwestia ta została już szczegółowo omówiona powyżej stąd za zbędne Sąd Okręgowy traktuje ponowne odnoszenie się do powyższego.

Ostatecznie Sąd Okręgowy – na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. - zmienił zaskarżone postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 29 kwietnia 2016 r. w punkcie IV w ten sposób, że obniżył zasądzoną w tym punkcie od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwotę 115.170,31 zł do kwoty 115.154 zł wskazując, że powyższa kwota będzie płatna na warunkach określonych przez Sąd Rejonowy tj. w 36 ratach, przy czym pierwsza w kwocie 3.154 zł, a 35 kolejnych rat w kwocie 3.200 zł, począwszy od lutego 2018 r., jako miesiąca następnego po uprawomocnieniu się postanowienia.

Kwota 115.154 zł jest efektem następujących wyliczeń (Sąd Okręgowy pominął przy tych wyliczeniach środki z subkonta wnioskodawczyni i środki zgromadzone na jej rachunku OFE, gdyż w tym zakresie zapadło prawomocne postanowienie dokonujące z tego tytułu stosownego rozliczenia z dnia 11 października 2016 r. – k. 672 akt sprawy, które stanowi tytuł egzekucyjny):

- wartość dzielonego majątku 487.272,56 zł a zatem udział każdego z byłych małżonków to kwota 243.636,28 zł. Wnioskodawczyni otrzymała składniki majątkowe o łącznej wartości 149.472,56 zł, a zatem przysługuje jej od uczestnika dopłata w kwocie 94.163,72 zł.

- łączna wartość nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika została ustalona przez Sąd Okręgowy na kwotę 116.736,22 zł, z której to kwoty połowę powinien uczestnik zwrócić wnioskodawczyni, czyli kwotę 58.368,11 zł,

- na datę orzekania przez Sąd Okręgowy uczestnik spłacił wspólny kredyt w łącznej kwocie 68.255,29 zł, z której to połowę czyli kwotę 34.127,64 zł powinna mu zwrócić wnioskodawczyni.

Kompensata powyższych kwot daje kwotę 118.404,19 zł. Uwzględniając, że prawomocnym postanowieniem z dnia 27 lipca 2017 r. Sąd Rejonowy nałożył na uczestnika obowiązek zapłaty na rzecz wnioskodawczyni kwoty 3.250 zł (postanowienie to również stanowi tytuł egzekucyjny), powyższa kwotę należało obniżyć do kwoty 115.154 zł (118.404,19 zł – 3.250zł).

Apelacje uczestników w pozostałym zakresie podlegały oddaleniu, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., jako bezzasadne.

Sąd Okręgowy za chybiony uznał również zarzut uczestnika odnoszący się do określonego przez Sąd Rejonowy sposobu płatności. Uczestnik wnosił bowiem o obniżenie wysokości poszczególnych rat do kwoty do 1.000 zł wywodząc, że wyższa rata przekracza jego możliwości zarobkowe. Sąd Okręgowy uznał, że rozkładając zasądzoną na rzecz wnioskodawczyni kwotę ponad 115.000 zł na 36 miesięcznych rat Sąd Rejonowy należycie i właściwie wyważył interesy obojga uczestników. Z jednej strony wnioskodawczyni uprawnionej do dopłaty, która nie ma żadnych powodów by oczekując na należną jej kwotę przez dłuższy okres, niejako miałyby kredytować uczestnika w tym czasie. Sąd Rejonowy uwzględnił też interesy uczestnika zobowiązanego do spłaty. Rozłożył zasądzoną od niego kwotę na 3 lata, co zważywszy na czas trwania przedmiotowego postępowania (od stycznia 2012 r.) nie wydaje się być zbyt krótkim okresem. Dodatkowo warto wskazać, że od czasu wydania zaskarżonego postanowienia upłynęły kolejne blisko 2 lata, w czasie których uczestnik musiał już liczyć się z nałożonym na niego obowiązkiem zapłaty na rzecz wnioskodawczyni.

O kosztach postępowania za instancję odwoławczą Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., uznając, że brak jest podstaw do odstąpienia od zasady orzekania o kosztach w postępowaniu nieprocesowym.

Dorota Ciejek Krystyna Skiepmo Bożena Charukiewicz